

Poznań, 8 marca 2021 r.

Szanowny Pan
Krzysztof IWANIUK

Przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP

Szanowny Panie Przewodniczący,

Odpowiadając na Pański list z dnia 1 marca br., dziękuję Panu za obecność i wystąpienie na XLIV Zgromadzeniu Ogólnym Związku Miast Polskich.

Związek, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, od wielu lat jest – podobnie jak ZGW RP wobec nas – **lojalnym partnerem**, dlatego nigdy nie sprzeciwiał się postulatom gmin wiejskich, nawet gdy nie były one w pełni zgodne z interesami miast. Znamy dobrze specyfikę gmin wiejskich, więc nie kwestionowaliśmy podwójnego systemu wyrównawczego dla obszarów wiejskich, które korzystają nie tylko z mechanizmu wyrównawczego w subwencji ogólnej, ale także z bardzo preferencyjnej wagi wiejskiej przy podziale subwencji oświatowej. Ze względu na to, że algorytm podziału części oświatowej subwencji ogólnej dotyczy całej, odrębnie ustalonej i coraz bardziej zaniżanej kwoty tej subwencji, zatem preferencje dla gmin wiejskich następują kosztem miast, a nie z ewentualnej dodatkowej puli.

Dzisiaj również nie zamierzamy występować przeciwko gminom wiejskim, co nie oznacza, że nie utworzymy **koalicji dla miast**. Nie jest ona jednak wymierzona przeciwko komukolwiek – jest ona po prostu **DLA MIAST**.

Niestety dane, które gromadzi resort finansów, a które pochodzą ze sprawozdań JST, są – jak sam Pan zauważa – **prawdziwe**. Nie wiem, czego one nie oddają, wiem natomiast, że przedstawiają stan faktyczny, przynajmniej w zakresie finansów samorządowych. Pozwalam sobie dodać, że niekorzystne dla miast są także inne wskaźniki, takie jak: nieubłagana demografia (duży ubytek ludności miejskiej, która się silnie starzeje), szybszy niż na wsi wzrost wskaźnika obciążenia demograficznego, kumulacja trudnych problemów społecznych, dekapitalizacja substancji materialnej, zwłaszcza w centrach miast.

Pogarszający się stan finansów miast jest z jednej strony wynikiem zmian prawnych, które uderzyły głównie w finanse miast (PIT), a z drugiej - skutkiem pandemii. Różne części subwencji, na których w największym stopniu opierają się budżety gmin wiejskich, są zagwarantowane, w przeciwieństwie do ważnych dla miast dochodów własnych, a te wyraźnie spadły.

Skutek jest jednoznaczny (szczegóły w załączniku):

Nadwyżka operacyjna miast na prawach powiatu spadła z 7,16 mld w 2018 r. do **3,93 mld** w 2020r., a gmin miejskich odpowiednio z 1,96 mld do 1,48 mld zł. W tym samym okresie nadwyżka operacyjna gmin wiejskich wzrosła z 5,30 do **6,17** mld zł. W przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosła ona w 2020 r. w miastach na prawach powiatu – **313 zł**, w gminach miejskich – 252 zł, a w gminach wiejskich – **568 zł**.

Wpływy z udziałów w PIT spadły w r. 2020 w miastach na prawach powiatu o ponad 760 mln i w gminach miejskich o ponad 250 mln zł, podczas gdy w gminach wiejskich minimalnie wzrosły (o 11 mln zł).

Nie możemy o tym nie mówić, zwłaszcza że w opinii publicznej wciąż pokutuje mit o bogatych miastach. Podobnie jak Wasz Związek, który walczy o interesy swoich członków, tak i my mamy obowiązek **upominać się o sprawy miast**, niezależnie od **wspólnej, solidarnej walki o decentralizację i o przestrzeganie zasady pomocniczości w demokratycznym państwie**.

Zapewniam o pełnej woli dalszej współpracy i pozostaję z szacunkiem



Zygmunt Frankiewicz
Prezes Związku